

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa L.M.

przeciwko Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu „M” sp. z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 lutego 2018 r.,

zażalenia powódki na wyrok Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 29 września 2017 r., sygn. akt I ACa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 września 2017 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 23 października 2015 r. w pkt 1 i 3 i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej - Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „M” sp. z o.o. na rzecz powódki L.M. kwotę 231.306,61 zł z odsetkami, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (k. 434 akt sprawy). Powódka żądała od strony pozwanej zapłaty za dokonane roboty budowlane na podstawie umowy z dnia 7 marca 2011 r. nr [...].

Sąd Apelacyjny rozpoznający apelację strony pozwanej, uznał, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co spowodowało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.).

W zażaleniu od tego wyroku strona powodowa wskazywała na naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. Zdaniem skarżącej, Sąd Apelacyjny powinien był jednak rozpoznać sprawę merytorycznie, uprzednio odpowiednio uzupełniając postępowanie dowodowe. Wskazane przez Sąd Apelacyjny mankamenty uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wprawdzie utrudniają prześledzenie toku rozumowania tego Sądu, jednakże nie uniemożliwiają przeprowadzenia jego kontroli instancyjnej. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka dochodziła wynagrodzenia na podstawie umowy o roboty budowlane (art. 647 k.c.) za wykonane prace. Samo istnienie wynagrodzenia i jego wysokość nie były sporne. Powstała jednak kwestia, czy strona pozwana dokonała skutecznego potrącenia roszczenia o wynagrodzenie szkody wynikającej z niewykonania prac przez powódkę w ustalonym terminie (art. 498 k.c.). Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie wykonała prac budowlanych w terminie z powodu okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność, wobec czego pozwana poniosła szkodę w postaci dodatkowych kosztów wynajmu i zagubienia szalunków oraz wynajmu dźwigów. Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro w treści umowy

przewidziano możliwość żądania jedynie kary umownej, to wierzycielowi nie przysługuje prawo wyboru pomiędzy zapłatą kary umownej a dochodzeniem odszkodowania na zasadach ogólnych. Jeżeli zatem nie powstało roszczenie odszkodowawcze na zasadach ogólnych, to nie mogło być ono przedstawione skutecznie do potrącenia z dochodzoną wierzytelnością powódki o zapłatę wynagrodzenia za dokonane roboty budowlane.

Analizując treść apelacji strony pozwanej, obejmującej zasądzoną należność, Sąd Apelacyjny badał treść łączącej strony umowy, przede wszystkim w zakresie postanowień dotyczących kary umownej i sposobu jej obliczenia w relacji do wynagrodzenia (s. 12-13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Zdaniem Sądu Apelacyjnego przedwcześnie jednak - bez dokonania stosownej wykładni postanowień umowy i załącznika do niej - przyjęto, że w umowie wskazano podstawy do finalnego określenia wysokości kar umownych.

Sąd Apelacyjny wskazał także na kwestię elementów ewentualnej szkody poniesionej przez stronę pozwaną w wyniku nieterminowego wykonania robót budowlanych (s. 14-15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie bez racji Sąd Apelacyjny stwierdził, że odszkodowanie w tym zakresie jest niezależne od szkody z tytułu opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy przez powódkę i może być też potrącone niezależnie od kompensaty kar umownych (pозwana podkreślała, że do potrącenia przedstawiła roszczenie odszkodowawcze na zasadach ogólnych; s. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Sąd Apelacyjny zauważył też nieprawidłową ocenę przez Sąd Okręgowy treści podanych w uzasadnieniu faktur (s. 15 uzasadnienia). Nie wskazano bowiem tego, na podstawie których, odpowiednio zweryfikowanych faktur, ostatecznie zasądzono kwotę 236.150,29 zł.

Z treści uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika jednak na pewno to, że Sąd ten rozważał skuteczność zgłoszonego zarzutu potrącenia (czy wystąpiły przesłanki potrącenia i jakie roszczenie odszkodowawcze strony pozwanej mogło zostać skutecznie przedstawione do potrącenia z dochodzoną należnością za wykonane roboty budowlane). Czym innym jest już ocena tego, czy zarzut potrącenia istotnie został zbadany prawidłowo przez Sąd Okręgowy,

skoro powstały zastrzeżenia odnośnie do samej interpretacji postanowień umowy dotyczących kar umownych i w rezultacie Sąd Apelacyjny skonstatował, że Sąd pierwszej instancji uchylił się od wyjaśnienia, „czy w ogóle nastąpiło ustalenie ostatecznej wysokości kwoty wynagrodzenia, albo czy w sposób dostateczny wskazano podstawy do jego ustalenia” (s. 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Takie ustalenia, po dokonaniu określonej wykładni umowy, mogły zostać także dokonane przez Sąd drugiej instancji jako Sąd meriti. To samo odnosi się do elementów szkody, jakie mogły ostatecznie komponować rozmiar roszczenia odszkodowawczego przedstawionego do potrącenia (s. 14-15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a także do możliwości odpowiedniego zweryfikowania faktur, które stały się podstawą ustalenia ostatecznego wynagrodzenia dla strony powodowej (wykonawcy robót).

W tej sytuacji nie było podstaw do stwierdzenia, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Należało zatem uchylić zaskarżony wyrok jako nieuzasadniony (art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ k.p.c.).

jw

a.ł